E V, Niezrozumiany

Znów będę sam
chcą żebym spadł
Znów będę sam

pamiętam te czasy
gdzie każdy mnie jebał
mieszał z tym błotem
i kurwa wyśmiewał
teraz DMy pisze do mnie dzieciak
pobili w szkole, bo marzył by śpiewać

każdy chce w kur* spełnić te marzenia
wszytko to psuje jebana presja
co powiedzą w szkole
i co na to mama
" się nie wygłupiaj, synu
skup na lekcjach"

jebac świat
tracę sens
spływa krew
szary dres
zimny płacz
i zimny śmiech
ludzi wyniszczyli mnie

blada twarz
głośny jęk
słodki sen
i gorzki lek
mija czas
Nie ma mnie
znowu leżę tracąc dzień

Znów będę sam
chcą żebym spadł
Znów będę sam

(...)

to nie tak
jebac świat
pokaż kur* ile serio jesteś wart
byłem sam
czułem strach
teraz nutom se podbijam cały kraj
to nie tak
jebac świat
pokaż kur* ile serio jesteś wart
byłem sam
czułem strach
teraz nutom se podbijam cały kraj